

Modlitwa przed świętym całunem

Panie Jezu! Moje serce jest przepełnione współczuciem,
gdy w cichej modlitwie wpatruję się w święty całun.
Bo na tym tajemniczym prześcieradle,
rozpoznaję wszystkie znaki okrutnego cierpienia,
jakiego doświadczyłeś podczas męki.
Tak jak to zostało opisane w Ewangelii.

Ogrom Twoich boleści rozpoznaję w śladach krwi,
obecnych na całym Twoim ciele;
od kolców korony cierniowej, od okrutnego biczowania,
od gwoździ, którymi przebito Twoje ręce i nogi,
aż do serca, przebitego włócznią żołnierza.

Gdy wspólnie z Dziewicą Maryją, Twoją i naszą Matką,
adoruję Cię Jezu, cierpiącego i ofiarującego się z nas,
zaczynam lepiej rozumieć, że Ty przyjąłeś na siebie
cierpienia i krzyże całej ludzkości.

Każde moje cierpienie czyli męka człowieka /passio hominis/
zjednoczone z Twoim cierpieniem – męką Chrystusa /passio
Christi/
otrzymuje odkupieńczą wartość.
Dzięki temu odczuwam moc Twojej łaski,
Twojego pocieszenia i przebaczenia.

Wiem, że nie ma prawdziwej radości bez nawrócenia.
Dlatego z pomocą Twojej łaski ufnie dźwigam moje krzyże,
a odwracając się od grzechu, obiecuję zacząć nowe życie,
by móc na nowo przeżywać prawdę,
że w Twoich ranach jest moje uzdrowienie. **Amen.**